

Nr. aktu: 15. Protokół przesłuchania świadka do zeznania

Dnia 15 lutego 1948 r. w Warszawie, asesor sądowy Antoni Kęzierski, delegowany do Oddziału Warszawa-Miasto Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchał w trybie art. 107 K.P.K. następujące zeznanie o charakterze świadka bez przysięgi. Świadek został uprzedzony o obowiązku mówienia prawdy oraz o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, po czym zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Maria Goetz

Imiona rodzinne Steinberg Maria

Data urodzenia 9.7.1898 r.

Miejsce zamieszkania Warsaw ul. Stary Miech 46 m. 23

Zajęcie warstwa bez zajęcia, pośredniczenie handlu Rauenbrück

Wykształcenie 8 klasy gimnazjum

Wyznania rzymskokatolickiego

Karalność niemiecka

Elgi moj Aleksander Goetz, mechanik retroliniowy i warsztatach lotniczych na Okęciu w dniu 8 sierpnia 1948 r. został rozwieszony przez Gestapo podczas lotów i celnych bombardowań lotniczych i pod rozwieszeniem powlekano kągiel. Nie osobiście, ani też moim i moim znajomych z powlekaniem kągielu nie wie żadnemu, jednak w plakacie, a któryś Niemiec obracał się na rzeczników tego typu, że tyle 5 osób przejęło się od powlekania kągielu. Egzekucja przez powieszenie odbyła się w dniu 18. sierpnia 1948 r. Za przy samej egzekucji nie było obecna, jednak stąd samego dnia powiadomiono moje rodziny i sąsiadów o tej egzekucji. Egzekucja odbyła się 5 czerwca 1948 r. Sąsiadów interesujących były potyczki kągielowe. Niemcy zatrzymywali pracowników warsztatów, aby byli obecni przy egzekucji. Egzekucja odbyła się pod gosp. Grun. Domowa imiona Józefa Goetz, mechanika na

36

Brzezina pmy ul. Biedruskies 6 m. 10 telewita msi, i w niejaki Oleszko, który z tym samym czasem co i wojny tego powszedni i zarządzanie, mówił ją, iż ona się przygotowała do powstania tego 5-go sierpnia. Rozstała się, iż Oleszko nie zwróci tego do niej bratniej sprawy, ale oto niejakiej Franciszki Aleksandryj Frasiori, znamionowej pmy ul. Biedruskies 6 m. 4. Na coż wówczas p-losie ono „przygotowujące się do powstania” tego dnia: 4 dnią naszej nie mocy. Bratniej mojej umówili się, iż Oleszko jako Wolszczanin wyjechał z powiatu by tam nasów obwojiji na listę. Oleszko przeniósł obecnie i zarządzając lotnicy na Brzezinę. Czterech pmy ul. Biedruskies 6 m. 11. Kremi i mówiąc wówczas powstającego rodu niejaki Porek - żernicki zajął oficerów nie znane. Zabójstwa „dzielnicy” obyczajem.

Maria Goetz

p. o. g. s. h. s.

Piotr & M.